



**WYDZIAŁ  
ZARZĄDZANIA**

Uniwersytet Łódzki

## **Egzamin ze społecznej odpowiedzialności w czasach koronawirusa**

**Komentuje dr Agata Rudnicka z Wydziału Zarządzania UŁ**

**Wydarzenia związane z wybuchem epidemii koronawirusa SARS-CoV-2 mogą mieć dalekosiężne konsekwencje dla gospodarki. Na razie trudno o precyzyjne prognozy ekonomiczne, ale jest to dobry moment, żeby przyjrzeć się temu, jak firmy zdają egzamin ze społecznej odpowiedzialności - idei, jaka jeszcze do niedawna deklarowana była jako kluczowy element biznesu.**

Koncepcja społecznej odpowiedzialności biznesu (ang. Corporate Social Responsibility, CSR) zakłada, że każda organizacja bierze odpowiedzialność za swoje wpływy na środowisko i społeczeństwo. W tym ujęciu mieści się również działalność filantropijna na rzecz społeczeństwa. Społeczna odpowiedzialność ma swoich przeciwników i zwolenników, a każda ze stron posługuje się mocnymi argumentami. W tak wyjątkowym czasie warto jednak przyjrzeć się, jak biznes reaguje na sytuację w odniesieniu do wspomnianej idei.

To, co cieszy, to coraz większa liczba przedsięwzięć pomocowych inicjowanych przez środowisko biznesowe. Trudno przecenić pomoc finansową i rzeczową, jaka płynie do osób i instytucji kluczowych w walce z epidemią. Zakup sprzętu medycznego, maseczek i środków dezynfekcyjnych, przestawianie produkcji na potrzeby służby zdrowia, zaopatrzenie szpitali w jedzenie i wiele innych przejawów zaangażowania społecznego, które mocno wspierają radzenie sobie z obecnym kryzysem. Aktywność społeczna biznesu widoczna jest również w działaniach kierowanych do społeczeństwa, co pokazuje wiele przedsięwzięć związanych z dzieleniem się wiedzą czy edukacją. Użyteczność tych wszystkich przejawów społecznej odpowiedzialności jest ogromna, ale nie należy przy tym zapominać o kluczowym elemencie koncepcji, czyli o odpowiedzialności za pracownika.

Obecnie mamy do czynienia przynajmniej z dwoma wymiarami społecznej odpowiedzialności. Jedną z nich jest odpowiedzialność społeczna pracodawcy wobec zatrudnionych, którzy mimo ryzyka codziennie podejmują pracę u pracodawcy. Nie wszystkie zawody pozwalają jednak na pracę zdalną, a są kluczowe z perspektywy utrzymania ciągłości działania, jak np. sektor spożywczy czy logistyka. Jest to prawdziwy sprawdzian dla pracodawców z zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Obok samych środków ochrony indywidualnej równie istotny jest sposób komunikacji i zmiany procedur.

Agnieszka Wołowicz

**Wydział Zarządzania UŁ**

ul. Matejki 22/26, 90-237 Łódź

tel.: 601 082 770, e-mail: [agnieszka.wolowicz@uni.lodz.pl](mailto:agnieszka.wolowicz@uni.lodz.pl)

 [www.wz.uni.lodz.pl](http://www.wz.uni.lodz.pl)

Osoby pracujące zdalnie, dla których jest to zupełnie nowa sytuacja i nieznaną dotąd obszar, z pewnością potrzebują wsparcia w postaci jasnych wytycznych, zasad i określenia możliwości, z jakich mogą korzystać. Społecznie odpowiedzialni pracodawcy powinni przy tym pamiętać, że praca z domu oznacza w praktyce konieczność równoczesnego godzenia wielu różnych obowiązków ze sfery zawodowej i prywatnej, co wywołuje dodatkowy stres. Przejrzyste wytyczne i tam, gdzie to możliwe, duża elastyczność, z pewnością pomogą.

Podejście pracodawcy do pracowników w tak newralgicznych momentach pokazuje obraz tego, na ile społeczna odpowiedzialność to element strategiczny, a na ile dodatkowy element kreowania wizerunku.

Drugim wymiarem jest odpowiedzialność pracodawcy za pracownika w sytuacji konieczności zmiany warunków zatrudnienia czy rozwiązania umowy. Problemy ekonomiczne przedsiębiorstw z pewnością przeniosą się na pracowników. Już teraz płyną z rynku pesymistyczne informacje o pogorszeniu sytuacji pracowników. Przede wszystkim należy pamiętać o wymiarze prawnym odpowiedzialności. Działanie zgodnie z prawem to konieczne minimum bez względu na okoliczności. Część przedsiębiorstw zdecyduje się na zmianę warunków zatrudnienia - ważne, aby w tym procesie nie zabrakło etycznego zachowania i przejrzystych kryteriów. Wszelkie decyzje potrzebują uzasadnienia oraz danych, które potwierdzą ich zasadność. Zarządzanie ryzykiem i posiadanie procedur oraz scenariuszy awaryjnych to również ważny element społecznej odpowiedzialności, chociaż akurat obecne wyzwanie i nieprzewidywalny przebieg nie mogły nikogo dobrze przygotować do zaistniałych okoliczności.

W branżach takich, jak gastronomia już teraz poszukuje się sposobów na przetrwanie. Firmy oferują vouchery, które klienci będą mogli wykorzystać, kiedy sytuacja się ustabilizuje. Przedsiębiorstwa zmieniają też procesy produkcyjne dostosowując je do obecnych potrzeb, a tym samym zapewniają sobie ciągłość działania i zatrudnienia. Społeczną odpowiedzialność przedsiębiorstw mierzyć można także relacjami z klientami, dlatego podejmowane przez biznes inicjatywy mające na celu przetrwanie powinny być uczciwie komunikowane kluczowej grupie interesariuszy.